

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Rejonowy w G. - Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący – sędzia Małgorzata Piotrowska

Protokolant - st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

oskarżyciel -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2021 r.

sprawy wykroczeniowej z wniosku o ukaranie K. w G.

przeciwko

J. R.

s. E. i M. zd. S., ur. (...) w W.,
zam. (...)-(...) G., ul. (...), PESEL: (...)

obwinionemu o to, że:

w okresie od 1 maja 2021 r. do 2 czerwca 2021 r. w G. przy ul. (...) poprzez nanoszenie napisów na ściany piwnicy należącej do Z. R. (1) złośliwie mu dokucza i niepokoi go,

tj. o wykroczenie z art. 107 kw

o r z e k ł:

1. Obwinionego **J. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, że nanosił napisy na ściany piwnicy położonej przy ul. (...) w G., tj. wykroczenia z art. 107 kw i za to, na podstawie art. 107 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 zł (trzysta złotych).

2. Zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty i od obowiązku uiszczenia zryczałtowanych wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 706/21

UZASADNIENIE

Obwiniony J. R. i pokrzywdzony Z. R. (1) przez kilkadziesiąt lat byli sąsiadami, mieszkali w tej samej klatce, na tym samym pięttrze w bloku wielorodzinnym przy ul. (...) w G.. Początkowo relacje mężczyzn układały się poprawnie, jednak w ostatnich latach pojawił się między nimi silny konflikt, który stopniowo narastał.

Konflikt eskalował do tego stopnia, że pokrzywdzony wraz z inną osobą, uderzając J. R., spowodował u obwinionego w dniu 6 sierpnia (...) obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, za co Z. R. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 kwietnia 2019 r. w sprawie (...) w sprawie z oskarżenia prywatnego J. R.. Z. R. (1) uznano wówczas za winnego czynu z art. 157 § 2 kk popełnionego na szkodę

obwinionego w niniejszej sprawie. Z. R. (1) wymierzono karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 10 zł oraz zasądono nawiazkę na rzecz J. R..

Konflikt między mężczyznami trwał jednak dalej. J. R. w okresie od 15 września 2020 roku do 16 kwietnia 2021 roku złośliwie niepokoił Z. R. (1) w ten sposób, że kopał w drzwi pomieszczenia piwnicznego, zamykał je podczas gdy pokrzywdzony tam przebywał, używał wobec pokrzywdzonego słów obraźliwych.

Z uwagi na powyższy konflikt, Z. R. (1) wyprowadził się ze swojego mieszkania. Nie chciał narażać się na kolejne kłótnie i zaczepki ze strony obwinionego. Obwiniony dowiedział się, że pokrzywdzony ma zamiar sprzedać mieszkanie. W okresie od 1 maja 2021 r. do 2 czerwca

2021 r. złośliwe zachowania obwinionego przybrały na sile. W powyższym okresie obwiniony wielokrotnie umieszczał na ścianach piwnicy należącej do pokrzywdzonego farbą napisy m.in. „(...)”, „(...)”. Kiedy Z. R. (1) zamalowywał te napisy, następnego dnia obwiniony ponownie je umieszczał. Powiedział pokrzywdzonemu, że zadba o to, aby nigdy nie sprzedał tego mieszkania.

dowód: zeznania świadka – pokrzywdzonego – Z. R. (1) – k. 4-5v, 48 akt

zeznania świadka W. R. – k. 48v

wyjaśnienia obwinionego – k. 10-11, 47v-48 akt

odpis wyroku sygn. akt (...) – k. 14-14v akt

odpis wyroku sygn. akt II W 542/21 – k. 44 akt

notatka – k. 7

J. R. ((...)) jest żonaty. Jest emerytem, otrzymuje emeryturę w wysokości 1800 zł miesięcznie. Majątku nie posiada. Nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo i jego poczytalność w toku postępowania nie budziła wątpliwości. Obwiniony w swoim zachowaniu nie dostrzega niczego niestosownego i uważa siebie za ofiarę sąsiedzkich prowokacji. W środowisku sąsiedzkim uchodzi za osobę konfliktową.

dowód: oświadczenie obwinionego – k. 10-11, 47

kwestionariusz wywiadu środowiskowego sporządzonego na potrzeby sprawy II K 1131/20 -k. 41-42

J. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia w tej sprawie. Stwierdził, że zarzuty mu postawione to są kłamstwa, pomówienia i prowokacje. Podkreślał, że w 2016 roku został przez Z. R. (1) pobity. Wskazywał, że pokrzywdzony urządził w piwnicy melinę pijacką, która nadaje się do przebudowy i likwidacji. Twierdził, że zgłaszał nieprawidłowości do Spółdzielni Mieszkaniowej, ale bez rezultatu. Wprawdzie przyznał, że umieszczał przedmiotowe napisy na ścianie piwnicy, ale nie było to na ul. (...) a na (...), a nadto został do tego sprowokowany przez pokrzywdzonego, który jako pierwszy miał zacząć umieszczać obraźliwe dla obwinionego napisy. J. R. utrzymywał nadto, że napisy umieszczał z przeznaczeniem dla Spółdzielni Mieszkaniowej, nie zaś dla obwinionego.

dowód: wyjaśnienia obwinionego – k. 10-11, 47-48

Sąd tylko w niewielkim zakresie dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, mianowicie w zakresie, w jakim podawał, że rzeczywiście od wielu lat pozostaje w konflikcie ze Z. R. (2) a także, że umieszczał napisy na ścianie piwnicy. Sąd w przeważającej mierze nie dał jednak wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim kwestionował przyświecający mu zamiar oraz rzeczywisty przebieg i intensywność jego zachowań. Zupełnie inny przebieg wydarzeń wynika bowiem z wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego Z. R. (2) oraz świadka W. R., funkcjonariusza K. w G.. Sąd nie dał wiary w przeważającej mierze wyjaśnieniom obwinionego albowiem były

sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, który został przez Sąd uznany za wiarygodny, w szczególności w postaci zeznań w/w świadków. Wymienione zeznania świadków Sąd ocenił jako logiczne, spójne, konsekwentne oraz wzajemnie ze sobą korespondujące, a w konsekwencji w pełni wiarygodne. Świadek W. R. nie znał obwinionego przed dniem zdarzenia, jest funkcjonariuszem Policji, relacjonował przebieg rutynowych czynności służbowych a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, aby składając fałszywe zeznania w niniejszej sprawie chciał bezpodstawnie obciążyć obwinionego. Również zeznania pokrzywdzonego Z. R. (1) Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Były one szczere, spontaniczne, jasne i konsekwentne a nadto korelowały z zeznaniami W. R. oraz pozostałymi dowodami. Świadek przyznał, że od wielu lat pozostaje w konflikcie z obwinionym. Nie wypierał się też faktu, że rzeczywiście kilka lat wcześniej doszło do „pobicia” obwinionego. Szczerze również wskazał, że wyprowadził się ze swojego mieszkania, w którym mieszkał od 40 lat, aby nie dać się ponownie sprowokować i nie trafić ostatecznie przez obwinionego do więzienia. Świadek na potwierdzenie prawdziwości swoich słów okazał również najnowsze zdjęcia, wskazujące na to, że w dalszym ciągu na ścianach piwnicy przy ul. (...) pojawiają się napisy nanoszone przez obwinionego. Sprecyzował również, że od samego początku w zawiadomieniu chodziło mu o adres ul. (...) nie (...).

Sąd nie znalazł najmniejszych podstaw, aby kwestionować wersję wydarzeń przedstawioną przez w/w świadków tym bardziej, że sam obwiniony częściowo ją potwierdził.

Sąd dał również wiarę dowodom z dokumentów, zgromadzonych w toku postępowania, w tym kwestionariusza wywiadu środowiskowego, odpisów wyroków, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

W konsekwencji Sąd doszedł do wniosku, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dostarczyło dowodów pozwalających na przypisanie obwinionemu sprawstwa zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu.

J. R. został obwiniony o to, że w okresie od 1 maja 2021 r. do 2 czerwca 2021 r. w G. przy ul. (...) poprzez nanoszenie napisów na ściany piwnicy należącej do Z. R. (1) złośliwie mu dokucza i niepokoi tj. o wykroczenie z art. 107 kw.

Zgodnie z treścią art. 107 kodeksu wykroczeń, odpowiedzialności z tego przepisu podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. Przedmiot ochrony z tego przepisu stanowi komfort psychiczny, spokój człowieka, wolność od rozdrażnienia, niepokoju, poczucia zagrożenia (por. M. Mozgawa [w:] Kodeks..., red. M. Mozgawa, s. 376; P. Daniluk [w:] Kodeks wykroczeń..., red. P. Daniluk, s. 716). Zabronione zachowanie polega na złośliwym wprowadzaniu w błąd innej osoby lub na jej złośliwym niepokojeniu w inny sposób. Dodać też należy, że intensywność wywołanego niepokoju ofiary, o ile objęta była zamiarem sprawcy, będzie niewątpliwie wpływać na stopień społecznej szkodliwości czynu. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, niepokojenie nie oznacza jedynie wzniecenia obawy. Zachodzi ono również wtedy, „gdy działanie sprawcy może wytrącić człowieka z równowagi psychicznej przez wzbudzenie w nim uczucia złości, niesmaku, oburzenia itp.” (I. Śmietanka [w:] M. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks..., s. 250). Jako typowe przykłady zachowań, które mogą wywoływać niepokój, wskazuje się np. wielokrotne dzwonicie do drzwi, telefonowanie, stukanie w ścianę, charakter taki może też mieć rysowanie lub pisanie na drzwiach ofiary (niezależnie od tego, czy treści te są same w sobie obraźliwe), przestawianie rzeczy ofiary znajdujących się we wspólnej części budynku – por. B. K., Kodeks..., LEX 2008; M. Z. [w:] Kodeks..., red. T. G., 2013, s. 516). Warunkiem realizacji znamion analizowanego czynu jest to, by zarówno wprowadzenie w błąd, jak i inne rodzaje niepokojenia charakteryzowały się złośliwością po stronie sprawcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, że w niniejszym postępowaniu ponad wszelką wątpliwość ustalono, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia. J. R. w okresie objętym wnioskiem o ukaranie wielokrotnie, w celu dokuczenia pokrzywdzonemu, złośliwie go niepokoił, nanosząc obraźliwe napisy na ściany jego piwnicy przy ul. (...). Opis czynu należało zatem zmodyfikować, albowiem z zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień obwinionego jasno wynikało, że napisy umieszczano na ścianach piwnicy położonej przy ul. (...), nie jak wskazano we wniosku o ukaranie, ul. (...). Omawiane zachowanie obwinionego, w pełni świadomego wszystkich jego elementów, decydującego się pomimo systematycznego zamalowywania napisów przez pokrzywdzonego, na ponowne nanoszenie ich umieszczanie, wypełniało znamiona z art. 107 kw.

Twierdzenie obwinionego jakoby napisy nanosił wyłącznie w odwecie za nanoszenie napisów przez pokrzywdzonego a także, że były one adresowane do spółdzielni i ich celem była „(...)”, stanowi w ocenie Sądu jedynie nieskuteczną linię obrony obwinionego. J. R. utrzymywał, że zgłaszał na Policję, do Prokuratury, do Spółdzielni Mieszkaniowej, że Z. R. (1) umieszcza napisy na jego ścianie piwnicy. Zapytany jednak przez Przewodniczącą na rozprawie -ile czasu upłynęło od momentu rzekomego napisania przez pana R. na ścianie obwinionego napisów do momentu napisania przez obwinionego napisów „odwetowych” na ścianie pana R., obwiniony wyjaśnił, że rzeczywiście napisy naniósł od razu, nie czekając na żadną reakcję ze strony organów, do których wystąpił (k. 48-48v). To w ocenie świadczy o niewiarygodności jego twierdzeń, że to pokrzywdzony prowokował go swoimi napisami.

Powyzsze dowody i okoliczności w oczywisty sposób przesądzały, że J. R. działał z zamiarem dokuczenia pokrzywdzonemu i złośliwie go niepokoił, umieszczając wielokrotnie na ścianach jego piwnicy obraźliwe napisy, czym wyczerpał znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 107 kw.

Przechodząc do uzasadnienia kary wymierzonej obwinionemu za popełnione wykroczenie wskazać należało, iż wykroczenie z art. 107 kw zagrożone jest karą ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany. W ramach tego ustawowego zagrożenia w niniejszej sprawie Sąd uznał, iż odpowiednią sankcją wobec obwinionego było wymierzenie kary 300 zł grzywny. Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw mając na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionemu wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary. Zgodnie z art. 33 § 2 kw wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia.

Wymierzając wobec obwinionego karę we wspomnianym wymiarze sąd na niekorzyść obwinionego uwzględnił fakt, że obwiniony wcześniej już został ukarany za podobne wykroczenie popełnione na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Okolicznością obciążającą było również duże nasilenie i częstotliwość zachowań składających się na przedmiotowy czyn zabroniony. Na korzyść obwinionego Sąd uwzględnił z kolei fakt, że obwiniony działał pod pewnymi względami w warunkach sąsiedzkiego konfliktu, gdyż rzeczywiście kilka lat wcześniej został „pobity” między innymi przez pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu wymierzona kara grzywny jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu zabronionego oraz nie przekracza również stopnia winy obwinionego. Należy również przypuszczać, że spełni cele zapobiegawcze oraz wychowawcze w stosunku do obwinionego. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że popełnianie tego typu wykroczeń nie pozostanie bezkarne.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Obwiniony utrzymuje się ze świadczeń emerytalnych i nie posiada żadnego majątku. Dlatego też należało uznać, że jego sytuacja majątkowa nie pozwala mu na uiszczenie opłat i wydatków postępowania. Dlatego też Sąd na podstawie art. 121 kpsw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś zryczałtowaną równowartością wydatków poniesionych w sprawie obciążył Skarb Państwa, orzekając jak w punkcie 2 sentencji wyroku.